Nakład 19.700 egzemplarzy.

Rok IV. Nr. 39. Sosnowiec, sobota 9 lutego 1929 roku. Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Organ demokratyczny niezależny

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. odp.: Wiktor Monsiorski.

FILJE: Będzin, Małachowskiego 24, tel. 5-98; Grodziec, ulica Kościuszki; Czeladź, Rynek Nr. 8; Zawiercie, ul. Piłsudskiego 5, tel. 97; Dąbrowa, 3-go Maja 14, tel. 2-77.

Posiedzenie sejmu.

Budżet ministerjum skarbu i min. spraw wojskowych.

WARSZAWA, 8. 2. (wł.) Izba przystąpiła do obrad nad budżetem ministerjum skarbu. Referent pos. Hołyński (BB) zaznaczył iż komisja podniosła dochody zwyczajne o 5 milj. 757 tys zł., nadzwyczajne o 14 milj. Sprawozdawca sprzeciwił się poprawkom, zmierzającym do zniżenia uposażenia urzędników skarbowych. Po przemówieniu szeregu posłów, zabrał głos minister skarbu p. Czechowicz, który odpierał zarzuty posłów w sprawie bezpła nowości poczynań ministerjum, następnie omawiał projekt zmiany u stawy podatkowej i udowodnił cyfrowo życzliwy stosunek do drobnego rolnictwa. Po przemówieniu ministra, Izba przystąpiła do rozprawy nad budżetem ministerjum spraw wojskowych.

Na Litwie w dalszym ciągu szykuje się przewrót wojskowy.

GDAŃSK, 8.2. Z Kłajpedy donoszą. że w pobliskich Taurogach odbyła się wczoraj wieczorem tajna konferencja pomiędzy trzema generałami Piechawiciusem, Zakauskasem i Daukantasem w towarzystwie kilku osób cywilnych, których nazwiska nie zdołano stwierdzić. Konferencja była tak ściśle poufna i przygotowana tak sprytnie, że uszła nawet uwadze agentów Waldemarasa.

W kołach Kłajpedy twierdzą, że gubernator Kłajpedy, gen. Merkis zupełnie sympatyzuje z gen. Piechawiciusem i jego zwolennikami oraz. że na całej Litwie przygotowywana jest w dalszym ciągu rewolucja wojskowa.

Węgierka otrzymała tytuł „Miss Europy"

Trudny wybór między polką, węgierką, francuzką i greczynką

PARYŻ, 8. 2. Jury konkursu piękności przyznało tytuł Mis Europy kandydatce węgierskiej Najgroźniejszemi konkurentkami Miss Hungarji były: Miss Polonja oraz przedstawicielki Francji i Grecji. Kandydatki ukazały się jury kolejno w toaletach wieczorowych i spacerowych.

Jutro uczestniczki konkursu wyjadą do Nicei, gdzie zabawią do wtorku.

Miss Europa, Elżbieta Simons, jest 19 letnią córką lekarza w Keszthely. Udaje się ona na kongres do Galveston, gdzie będzie walczyć z Miss Ameryką o tytuł najpiękniejszej kobiety świata.

Stracenie bandyty - polaka

Przed śmiercią chciał koniecznie przeczytać dokończenie powieści.

NOWY JORK, 8. 2. W Belfon w Pensylwanji stracono bandytę Pawła Jaworskiego, mającego na sumieniu 7 morderstw.

Na trzy dni przed śmiercią Jaworski napisał list do redakcji jednego z dzienników nowojorskich z prośbą o przysłanie mu dokończenia powieści drukowanej w »odcinku« »W przeciwnym bowiem razie — pisze w liście — nie będę miał sposobności przeczytać powieści do końca«.

Redakcja przysłała Jaworskiemu odbitki z końcem powieści.

Stracenie bandyty na krześle elektrycznem trwało 7 minut i 2 sekundy.

Sowiety w przededniu katastrofy głodowej.

MOSKWA, 8. 2. Rząd sowiecki ma dalsze trudności z włościaństwem w sprawie dostarczenia zboża do magazynów państwowych. Wiadomości nadchodzące z wschodnich prowincyi, a zwłaszcza z nadwołżańskich terytorjów i Sybiru zaniepokoiły rząd komisarzy ludowych w tak wysokim stopniu, że wysłano osobną delegację rządową na wschód, aby na miejscu skontrolowała dostarczenie zboża przez włościan.

Zamiast 100 proc. dotychczas tylko połowa, tj. 50 proc. zboża została oddana do magazynów państwowych; istnieją obawy katastrofy głodowej już w najbliższym czasie. Centralne władze w Moskwie nadomiar stwierdziły, że urzędnicy sowieccy sprzedają zboże, dostarczane przez t. zw. kułaków prywatnym pośrednikom i przedsiębiorstwom, chowając zarobione pieniądze do własnej kieszeni.

Kurtyna - wodospad w teatrze amerykańskim.

NOWY JORK, 8. 2. W Filadelfji zastosowano w tamtejszym teatrze kurtynę z wody. W czasie przerwy w miejscu, skąd zazwyczaj zsuwa się kurtyna spływa szeroki strumień wody, zakrywający scenę ochładzając równocześnie salę.

Różnokolorowe reflektory oświetlają wodospad, który pięknie mieni się barwami tęczy.

Podpisanie protokułu dziś.

MOSKWA, 8. 2 (wł.) Podpisanie protokułu nastąpi dziś. Podpiszą go jednocześnie posłowie: Polski, Rumunji i Estonji. Decyzja Estonji podpisania protokułu jednocześnie z Polską wywarła tu duże wrażenie.

Dziś słabszy mróz.

Wczoraj temperatury o rozpiętość bardzo dużej od minus 42 w Pohulance do minus 5 Gdyni.

Dziś w całym kraju zachmurzenie umiarkowane, potem wzrastające, umiarkowanie mroźno — na zachodzie słabszy, na wschodzie silniejszy wzrost temperatury. Na wybrzeżu w ciągu dnia w pobliżu 0. Słabe wiatry miejscowe.

W ciągu dni najbliższych spodziewana jest odwilż.

18-ta loterja państwowa.

4-ta klasa — 3-ci dzień.

Zł. 2,000 na nr.: 8984.
Zł. 1,000 na n ry: 79501 15390.
Zł. 800 na nr.: 104278.
Zł. 600 na n ry: 43119 134737
Zł. 500 na r-ry: 5715 10247 18567 63379 71531 86873 88307 108150 131353 141452 148068 162852 165265 167986.
Zł. 400 na n-ry: 1106 1951 5524 15230 15544 19949 20521 25318 2.351 29198 34511 35956 39473 39503 41524 44197 53255 54259 55954 58997 59750 64503 71147 71452 78150 80021 82517 83056 84644 86043 87001 91168 91212 96051 102925 103686 103908 107843 110502 112506 116114 116306 118032 120952 122704 128597 129311 132502 136139 136865 136999 141107 146630 149915 156889 158438 160139 160299 162050 165534 172682.

Estonja podpisze protokuł Litwinowa razem z Polską i Rumunją.

TALLIN, 8. 2. (wł). Gabinet postanowił upoważnić posła estońskiego w Moskwie Seljama do podpisania protokułu Litwinowa w dniu 9 lutego równocześnie z Polską i Rumunją.

Izba przyjęła w 1-em czytaniu projekt ustawy o ratyfikacji paktu Kelloga.

Związek zespołu pracy u inż. Gallota i wojew. Grażyńskiego

KATOWICE, 8. 2. (wł.) Na życzenie związku zespołu pracy, odbyła się wczoraj u komisarza demobilizacyjnego inż. Gallota konferencja przygotowawcza, na której omówiona została możliwość odwołania zapowiedzianego strajku po omówieniu żądań zw. zespołu pracy i przedstawienia spraw wojewodzie Grażyńskiemu.

Wojewoda odbywa dziś kolejno konferencje ze wszystkiem organizaciami zawodowemi, którym zakomunikuje stanowisko rządu i ustali z nimi datę, kiedy rozpoczną się układy z pracodawcami na temat kwestyi spornych w umowie taryfowej, jakoteż kwestji, dotyczącej podwyżki zarobków.

Jutro p. wojewoda rozpocznie konferencje z pracodawcami, którym przedstawi w imieniu rządu stanowisko rządu w całej sprawie.

Sytuacja uległa odprężeniu. Jest możliwość zlikwidowania sporu przy dobrej woli obu stron i już okazanej dobrej woli rządu.

Pomnik Kościuszki w Łodzi.

ŁODZ, 8. 2. Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu budowy pomnika Kościuszki przy placu Wolności w Łodzi:

Odsłonięcie pomnika nastąpi w jesieni r. b.

Konferencja ekspertów finansowych w Paryżu.

BERLIN, 8.2 (wł.) Rzeczoznawcy niemieccy wyjechali wczoraj pociągiem wiecsorowym do Paryża na konferencje ekspertów finansowych.

Amanullah pod Kabulem.

MOSKWA, 8. 2. (wł.) Agencja Tasa podaje, że w odległości 16 klm. od Kabulu wybuchła walka między wojskami prowincji Allahabadu i oddziałami Baczisk̃ao. Straż wojskowa Amanullaha znajduje się w odległości 43 klm. od Kabulu.

Amnestja w królestwie S. H. S.

BIAŁOGROD, 8. 2. (wł.) Według wiadomości, nadesłanych z Zagrzebia, ogłoszony wczoraj akt łaski monarszej wywarł w Zagrzebiu korzystne wrażenie.

Amnestja objęła szereg dziennikarzy, wśród których znajduje się naczelny redaktor organu chorwackiego stronnictwa chłopskiego, skazanego za różne wykroczenia prasowa na rok więzienia.

Kanał nikaraguański.

Z Waszyngtonu donoszą: W najkrótszym czasie senat Stanów Zjednoczonych rozpatrywać będzie wniesiony niedawno projekt budowy kanału na terytorjum Nikaragua. Koszt budowy tego drugiego kanału międzyoceanowego wynieść ma 2 miljardy dolarów.

Budowa tego kanału ma dla Ameryki olbrzymie znaczenie polityczne i militarne.

Pierwszy sejm polski przed dziesięciu laty.

9. II. 1919 — 9. II. 1929.

Wybory do sejmu konstytucyjnego odbyły się — jak wiadomo — dnia

26 stycznia 1919 roku.

Przebieg wyborów cechował niezwykły spokój w całym karaju i powaga.

Nie doszły jedynie do skutku wbrew przewidywaniom, wybory na Śląsku Cieszyńskim, bo tam kilka dni wcześniej urządzili czesi

zbójecki napad

na tę prastarą ziemię Piastowską.

Dnia 9 lutego w prastarej katedrze św. Jana w Warszawie, tej świątyni koronacyjnej królów polskich, zebrał się pierwszy po stu kilkudziesięciu latach sejm odrodzonej i zmartwychwstałej Polski. Przybyli wybrańcy narodu ze wszystkich dzielnic zjednoczonej Ojczyzny, nawet z tych dzielnic, które wówczas były jeszcze

w mocy wrogów,

aby wobec Stwórcy złożyć uroczyście korne dzięki za ten nadzwyczajny dar niebios, za wolność i niepodległość, przywróconą nam po przeszło stuletniej okrutnej niewoli.

Posłowie polscy złożyli wówczas następujące ślubowanie:

„W obliczu Bożem, w obliczu sumienia składamy przed Tobą, Panie, my, posłowie pierwszego wielkiego sejmu na wolnej polskiej ziemi, ślubowanie poselskie

„Przyrzekamy przed Tobą, że do pierwszej narady sejmowej i do wszystkich narad przychodzić będziemy z czystemi rękoma i z czystem sumieniem, jak do sprawy świętej. I uciszymy nasze namiętności i oczyścimy nasze dusze, byśmy tem lepsze wydawali prawa, im głębiej w siebie wejdziemy.

„My nie chcemy szukać naszych własnych korzyści, lecz chcemy i pragniemy tylko dobra naszej ukochanej i drogiej Ojczyzny. Nie chcemy w niej królować, ale chcemy, jak dzieci najlepsze, Tobie. Ojczyzno droga, służyć. Twojego tylko głosu, Twojego wołania chcemy słuchać. I nic nas więcej od Twojej miłości nie oderwie.

„I przyrzekamy przed Tobą, o Panie nasz, przyrzekamy na znak Twój święty, że nie spoczniemy tak długo, aż ku chwale naszego narodu, aż ku świadectwu szczytnemu historji, powtórzymy za Zbawicielem naszym słowa: Consumatum est. dokonało się dzieło wielkie. Amen.“

Nazajutrz nastąpiło uroczyste otwarcie sejmu przez ówczesnego naczelnika państwa Józefa Piłsudskiego, który w pięknem przemówieniu określił zadania nowego sejmu.

„Obdarzeni dziś zaufaniem narodu, — powiedział m. in. Piłsudski — dać mu macie podstawy dla jego niepodległego życia w postaci prawa konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej. Na tej podstawie utworzycie rząd, oparty o prawa, przez wybrańców narodu ustanowione. P r a w a przez was uchwalone, będą początkiem nowego życia wolnej i zjednoczonej Ojczyzny.

„Polska, otoczona zewsząd przez wrogów, musi posiadać armię, którąby mogła sprostać swoim ciężkim zadaniom.

Macie poprzeć i rozwinąć rozpoczętą budowę wojska tak, aby Ojczyzna, zasłoniona piersiami żołnierza, mogła się czuć bezpieczną i przeświadczoną, że honoru jej i praw broni silna i dobrze wyposażona armia.“

Naczelnik Państwa Piłsudski, życząc posłom powodzenia w ich trudnej i odpowiedzialnej pracy, ogłosił pierwszy sejm w wolnej i zjednoczonej Rzeczypospolitej Polskiej za otwarty i powołał najstarszego posła Ferdynanda Radziwiłła do objęcia tymczasowego przewodnictwa.

Przemówienię Piłsudskiego, a zwłaszcza ustępy o obronie granic i przyjaźni z państwami koalicji przyjęli posłowie i licznie zgromadzona publiczność hucznemi oklaskami. Burzę oklasków wywołała również podana następnie radosna wiadomość, że

wojska polskie zajęły twierdzę Brześć Litewski,

w której przed rokiem właśnie odwieczni nasi wrogowie knuli spisek czwartego podziału Polski przez zamach na Chełmszczyznę i Podlasie.

To były najważniejsze momenty uroczystego otwarcia pierwszego sejmu na wolnej polskiej ziemi przed dziesięciu laty.

A teraz porównajmy piękne słowa uroczystej przysięgi posłów z ich następnemi czynami.

Ślubowali do każdej sprawy przystępować z czystemi rękami. A potem? Rzadko który z posłów nie dorobił się majątku lub nie wzbogacił swej rodziny, kosztem państwa. To się nazywa, że nie chcieli »szukać własnych korzyści!!!«

A dalej przysięgali:

»Nie chcemy w niej (w Ojczyźnie) królować, ale chcemy, jako dzieci najlepsze. Tobie, Ojczyzno droga służyć..«

Jak te słowa przysięgi wypełnili — wiemy. Przywłaszczyli sobie władzę nieograniczoną. Targowali się i kłócili między sobą, a na zgodę częstowali się wzajem koncesjami, pożyczkami, dostawami i wszystkiem, co się brać dało.

Rządy zmieniano jak rękawiczki, a każdy nowy zawierał z partjami pacta conventa, polegające na patrzeniu przez palce na wybryki suwerenów.

Przyrzekali dokonać dzieła wielkiego, a stworzyli konstytucję, w której sobie zastrzegli wszelką bezkarność, a rząd i prezydenta uczynili bezwolnem narzędziem w rękach swoich.

Aż przyszedł maj i przypomniano posłom ich śluby i przyrzeczenia

A dziś sejm naprawiać ma konstytucję i naprawiać tak, by wybrańcy ludu nigdy nie mogli się już sprzeniewierzyć uroczystemu ślubowaniu, złożonemu dobrowolnie w d. 9 lutego 1919 roku w katedrze św. Jana.

Ten kij ma dwa końce.

Już kiedy w grudniu ub. r. pan Stresemann z widocznym zamiarem... zastraszenia Polski zapowiedział, waląc pięścią w stół, — wytoczenie na marcowej sesji rady ligi całokształtu zagadnienia mniejszościowego, nie wywarł, przynajmniej o ile chodzi o Polskę, spodziewanego „piorunującego“ wrażenia. Przeciwnie nawet, przedstawiciel Polski, p. Zaleski, z najzimniejszą krwią stwierdził ze swej strony, że owszem, że Polsce właśnie bardzo zależy na wszechstronnem wyświetleniu rzeczy. Kiedy zaś w tych dniach istotnie rząd niemiecki wniósł w Genewie swój wniosek o „gwarancjach dla mniejszości“ — Polska w myśl zasady: „najlepszą obroną jest atak“, ogłasza równocześnie, jak donoszą ostatnie depesze z Londynu, urzędowe oświadczenie co do wniosku Rzeszy niemieckiej.

Niespodzianką dla Polski oświadczenie nie jest. Posiadająca zazwyczaj dobre wiadomości z kół urzędowych „Epoka“ warszawska, w Krakowie zaś „Czas“ — ogłosiły onegdaj artykuły, omawiające sprawę. Oświadczają te pisma, że wniosek niemiecki, jako jednostronny, nie może znaleźć oddźwięku w Polsce, gdyż nie doprowadziłby do całkowitego rozwikłania zawiłego splotu mniejszościowego, zwłaszcza, że p. Stresemann powołuje się wyłącznie tylko na obowiązujące już mniejszościowe umowy ochronne, nie obowiązujące wszakże, jak wiadomo, wszystkich. Jedyną też drogą, jaka prowadziłaby do celu, byłoby upowszechnienie istniejących już umów, rozszerzenie ich na wszystkie państwa...

W oświadczeniu, złożonem w Londynie i podobno także w innych stolicach przez przedstawicieli rządu polskiego, podkreśla Warszawa powyżej wyłuszczone stanowisko, zapowiada, że Polska uważa za stosowne sama wytoczyć w Genewie zagadnienie mniejszościowe, przedewszystkiem zaś wskazuje na to, że jeżeli Niemcy chcą zabierać głos w sprawie ochrony mniejszości, to przedtem muszą się zgodzić na rozciągnięcie również na obszar Rzeszy niemieckiej nieobowiązującego tam ochronnego ustawodawstwa mniejszości. A przecież w Niemczech żyje miljon zgórą polaków, pozbawionych tych przywilejów, jakie posiada np. mniejszość niemiecka w Polsce!...

W związku z powyższym krokiem zapowiada nadto głośny publicysta Pertinax w „Daily Telegraph“ wymianę zdań na ów pilny temat pomiędzy Polską a małą ententą, której trzej członkowie pospołu z Polską musieli pod naciskiem przyjąć na siebie w roku 1919 łącznie z postanowieniami układów pokojowych zobowiązania mniejszościowe. Według Pertinaxa Polska i mała ententa sprzeciwią się stanowczo jakiemukolwiek rozszerzeniu tych zobowiązań mniejszościowych i przeciwstawią się zakusom Niemiec, idącym w tym kierunku. Co więcej, będą się domagały, by w przyszłości zapanowały pod względem zobowiązań poszczególnych państw w odniesieniu do ich mniejszości równe prawa i obowiązki.

Kij ma dwa końce. P. Stresemann grozi jednym, a gotów tymczasem niezgorzej oberwać drugim! Jeśli kto, to właśnie w Berlinie powinnoby być najciszej—o ile chodzi o mniejszości.

Przejrzano już przecie wreszcie cel naganki jawnej na Polskę przy równoczesnem podszczuwaniu pocichu alzatczyków, flamandów, tyrolczyków nad Adygą, przeróżnych ludów kolonjalnych pospołu z Sowietami, gdzie się tylko nadarza sposobność!

Mówmy o mniejszościach, owszem, mówmy jaknajwięcej!

Nikt w Polsce z tego powodu najmniejszego nawet lęku nie odczuwa. Przeciwnie zaś przerazićby musiało... niemców wczechstronne prześwietlenie tego wężowiska irredenty, jakie Berlin podnieca przy pomocy rozmaitych bundów u nas i podobnych im jaczejek gdzieindziej. A potworne uciskanie polaków przez Prusy? Więc też dziś już zapewne p. Stresemann zląkł się wniosku p. ...Stresemanna.

Wł. K.

Krwawa walka policji z bandytami

Oblegany przez dwie godziny bandyta rozpaczliwie się bronił, a ostatnią kulę wpakował sobie w łeb.

Od dłuższego już czasu na terenie Zagłębia Dąbrowskiego grasowała dobrze zorganizowana banda, która była postrachem miejscowej ludności.

Nie było niemal tygodnia, w którymby nie dokonano śmiałego włamania i rabunku, a rozboje na drogach nie należały do wyjątków.

Na czele tej bandy stali

trzej groźni zbóje,

którzy mieli za sobą bardzo bogatą przeszłość kryminalną, a mianowicie: wódz bandy 36-letni **Jan Rygalik**, 33 letni **Jan Kolasa** i niejaki **Kosałka**, wszyscy mieszkańcy Dabrowy.

Przed paru tygodniami banda ta włamała się do kooperatywy w Strzyżowicach, gdzie obrabowała sklep.

Kiedy bandyci z łupem wracali

do swej meliny

na Warpiu pod Będzinem natknęli się na posterunkowego Torbę, który pełnił tam służbę.

Posterunkowy, widząc podejrzanych osobników, niosących worki, wezwał ich, by się zatrzymali. W odpowiedzi bandyci zasypali policjanta

strzałami.

Dzielny policjant nie dał za wygraną, lecz począł strzelać w kierunku bandytów,

kładąc trupem jednego z nich,

jak się później okazało, groźnego włamywacza Kosałkę.

Ranny policjant biegł jeszcze za bandytami, straciwszy jednak siły, runął na ziemię. Wtedy bandyci zawrócili, a jeden z nich podszedłszy do policjanta zawołał:

— Żyjesz jeszcze, cholero!

I z temi słowy zaczął strzelać do leżącego posterunkowego Torby. Następnie bandyci, przypuszczając, że policjant już zabity, zabrali mu broń i znikli

w ciemnościach nocy.

Na szczęście rany, zadane posterunkowemu, okazały się lekkiemi i po dokonaniu operacji wyjęcia kul, posterunkowy Torba przychodzi powoli do zdrowia.

Bezczelne to znęcanie się groźnych zbójów nad rannym już policjantem do głębi poruszyło społeczeństwo, a cała policja zagłębiowska postawiła sobie za zadanie unieszkodliwienia raz na zawsze

groźnych bandytów.

Dzięki systematycznie prowadzonym wywiadom i stałemu tropieniu bandytów, zdołano ostatecznie wpaść na ich kryjówkę.

W nocy z dnia 7 na 8 b. m. urząd śledczy w Sosnowcu został powiadomiony, że bandyci **Rygalik** i **Kolasa** znajdują się w mieszkaniu wdowy **Józefy Krzemieniowej**, zamieszkałej we wsi Porąbka pod Kazimierzem.

Natychmiast więc zmobilizowano rezerwę policji i w chwilę później samochód, wiozący policję mundurową i wywiadowców, na czele z komisarzem Kardasiewiczem, mknął już do Porąbki.

Około godziny 3 nad ranem do mieszkania Krzemieniowej, znajdującem się na facjatce, zapukała policja.

Głuche milczenie było odpowiedzią.

Policja wtedy zaczęła energiczniej dobijać się do drzwi.

Po pewnym czasie drzwi się otworzyły i wyszła Krzemieniowa. Wnet jednak się cofnęła

zatrzaskując drzwi za sobą.

Podobna historja powtórzyła się jeszcze dwa razy.

Nie ulegało więc najmniejszej wątpliwości, że w mieszkaniu

znajdują się bandyci.

Na prawne wezwania policjantów nikt się nie odzywał.

Huknęła salwa.

W mieszkaniu powstała panika i dały się słyszeć przeraźliwe krzyki.

Wkrótce drzwi z łoskotem się otworzyły i pierwsza wypadła

Krzemieniowa, a za nią Rygalik,

który w oczach policji odrzucił dwa rewolwery, jakie miał przy sobie i dobrowolnie oddał się

w ręce policji.

Rygalikowi i Krzemieniowej nałożono kajdany i odprowadzono ich w bezpieczne miejsce.

Na zapytanie, czy jest kto jeszcze w mieszkaniu, Rygalik odpowiedział, że jest Kolasa, jednak

bez broni,

gdyż rewolwery wyrzucił przez okno.

Zaledwie jednak policjanci podeszli pod drzwi mieszkania, posypały się

ponownie strzały.

Groźny bandyta Kolasa ostrzeliwał się w naprzemian

z dwuch rewolwerów.

Policjanci dali ponownie salwę z karabinów

Z mieszkania dał się słyszeć przeraźliwy krzyk znajdujących się tam

troiga nieletnich dzieci Krzemieniowej.

Policja zaprzestała strzelać i wyprowadzono z mieszkania dzieci.

Wszelkie dalsze propozycie, by Kolasa się poddał spełzły na niczem.

Rozpoczęło się więc

oblężenie bandyty,

który bronił się blisko przez dwie godziny.

W pewnym momencie ucichła strzelanina.

Za moment dał się słyszec wewnątrz mieszkania

huk pojedyńczego wzstrzału i cichy jęk.

Policja wkroczyła do środka.

Na podłodze leżał bandyta Kolasa. Z czoła sączył się

strumień krwi

Już nie żył.

Wystrzeliwszy swój zapas naboi, ostatnim strzałem przeciął pasmo swego

burzliwego życia.

Podczas rewizji w mieszkaniu Krzemieniowej znaleziono cały arsenał broni, a mianowicie: 2 parabellum, 1 sztajer, 1 nagan, 1 browning i worek z nabojami, przygotowaną na wszelki wypadek strychninę, oraz wiele złodziejskich narzędzi.

Aresztowana Krzemieniowa jestto osoba 42-letnia,

wdowa po przemytniku,

kilkakrotnie już karana za różne przestępstwa.

Bandyta Rygalik jestto typ zwyrodnialca, który jeszcze przed wojną

odbywał katorgę

za napady i zabójstwo, zabity zaś Kolasa to typ

zawodowego włamywacza,

poszukiwanego za różne przestępstwa

Rygalik i Krzemieniowa zostali osadzeni w więzieniu będzińskiem.

Staruszek zmarzł w mieszkaniu na łóżku.

Skromne mieszkanko w domu nr. 19 przy ulicy Ciasnej w Sosnowcu zajmował od dłuższego już czasu 61 letni Józef Person.

W ostatnich dniach dozorca domu zauważył, że już od paru dni lokator nie opuszcza swego mieszkania. Na wszelkie dobijania się do drzwi również nikt nie odpowiadał.

Ostatecznie dozorca zdecydował się zawiadomić policję.

Kiedy przybyła na miejsce policja i otworzono drzwi, znaleziono leżące w łóżku martwe już zwłoki Persona.

Jak ustaliło dochodzenie, śmierć nastąpiła wskutek zmarznięcia.

Prawdopodobnie, staruszka nie stać było na należyte opalanie mieszkania. Przez nieopatrzone okno i cienkie ściany wdzierał się ostry mróz, a temperatura w mieszkanku niewiele się różniła od temperatury, panującej na dworze. Biała śmierć czekała na swą ofiarę...

KRONIKA.

KALENDARZYK.

LUTY 9 Sobota

Dziś: Apolonji
Jutro: Scholastyki
Wschód słońca 7.03
Zachód „ 16..36

RADJO.

KATOWICE.

Sobota 9 — lutego.

11,56 Sygnał czasu z obserwatorjum astronomicznego w Warszawie, hejnał z wieży marjackiej w Krakowie, oraz kom. lotn.-meteorologiczny z Warszawy.
12,10 Koncert z płyt gramofonowych.
13,— Komunikat rolniczy z Warszawy.
15.45 Komunikaty polskiego zw. zrzeszeń gosp. woj. śl.
16,— Muzyka z płyt gramofonowych.
17,— Nauka czytania nut (dla miłośników śpiewu i muzyki instrumentalnej.
17 25 Skrzynka pocztowa radjostacji katowickiej dla dzieci.
17,55 Transmisja z Krakowa. Audycja dla dzieci.
18,50 Rozmaitości.
19.10 Przegląd pt. „Współczesna Anglja".
19,56 Sygnał czasu z obserwatorjum astronomicznego w Warszawie.
20,— Odczyt pt. „Czar zimy".
20,30 Transmisja z Warszawy „Księżniczka Cyrku" — operetka w 3-ch aktach E. Kalmana.
22,— Transmisja komunikatu lotniczo-meteor. i PAT. z Warszawy.
22,30 Transmisja muzyki lekkiej z kawiarni „Astorja".

Co wyświetlają kina:

Kino „W a w e l" »Zemsta szaleńca«.

Kino „Momus" »Casanowa«.

Kino-Teatr „Pogoń" »Martwy węzeł«.

Kino „Nowości" »P a n T a d e u s z«.

Kino P. M. S. w Grodźcu. Dnia 10 lutego r. b. »Sanin« w 10 aktach z Józefem Węgrzynem i Magdą Sonią.

Teatr w Katowicach.

Sobota, dnia 9 lutego: »Piękna żonka«, godzina 7 min. 30 wiecz.

Niedziela, dnia 10 lutego o godz. 3.30 pop. »Zygmunt August«.

Niedziela, dnia 10 lutego o godz. 7.30 wiecz. »Pani Prezesowa«.

Czwartek, dnia 14 bm. »Noc w Wenecji« — premiera.

Dziecko w płomieniach!

Zamkniętego w płonącej suterynie chłopczyka uratował policjant.

W ub. środę o godz. 1 m. 35 po poł. będący na służbie funkcjonarjusz policji został zaalarmowany, że w suterynie domu przy ul. Mickiewicza nr. 16 w Częstochowie powstał pożar w zamkniętem mieszkaniu, gdzie znajduje się dziecko. Policjant pobiegł tam, wyważył drzwi, wpadł do mieszkania pełnego dymu i płomieni i począł szukać dziecka które znalazł owinięte w pierzynę na płonącem łóżku. Dziecko miało już opalone włosy i rękę. Dzielny policjant zabrał dziecko i natychmiast udał się do kasy chorych, gdzie po zastosowaniu środków ratowniczych przywrócono dziecko do przytomności, poczem przewieziono je do szpitala na kurację.

W toku dochodzenia ustalono, że mieszkanie to należy do Franciszka Kurana, który wraz z żoną o godz. 6 r. opuścił mieszkanie i udał się do fabryki, pozostawiając dziecko pod opieką 9-letniej córki, Zofji. O godz. 1 po. poł. ta poszła do szkoły, zamykając w mieszkaniu 5 letniego Tadeusza Kurana. Ustalono, że piecyk był niewygaszony, a dziecko z pieca przeniosło ogień do łóżka, wskutek czego powstał pożar.

Z Kielc.

Obchód jubileuszu 50-lecia kapłaństwa Ojca Sw. Piusa XI w Kielcach.

Z inicjatywy wojewody kieleckiego Korsaka odbyło się w gmachu urzędu wojewódzkiego zebranie obywatelskie przedstawicieli miejscowego duchowieństwa, władz państwowych i samorządowych, organizacyj społecznych i gospodarczych oraz miejscowego społeczeństwa, na którem wybrano komitet obchodu jubileuszu 50-lecia kapłaństwa Ojca Sw. Piusa XI. Zadaniem tego komitetu będzie przygotowanie obchodu w Kielcach, który naznaczono na dzień 12 lutego br., jako rocznicę koronacji Papieża.

W skład komitetu weszli:

Przewodniczący: wojewoda Władysław Korsak; zastępcy przewodniczącego: wicewojewoda dr. Adam Kroebl, ks. infułat Czerkiewicz, generał Łuczyński.

Skarbnik: dyrektor banku polskiego Konstanty Kozarski.

Sekretarz: ks. kanonik Sonik.

Na członków komitetu wybrano kilkadziesiąt osób ze sfer inteligencji wojskowej, urzędniczej, przemysłowej i t. p.

Po dokonaniu wyborów odbyło się zebranie komitetu, który niezwłocznie przystąpił do pracy.

Projektowany program uroczystości mniejwięcej przedstawia się następująco:

W dniu 12 bm, o godz. 11-ej w katedrze odbędzie się uroczyste nabożeństwo z udziałem przedstawicieli władz państw. i adm, wojskowości, przedstawicieli związków, cechów, korporacyj, delegacyj szkolnych i t. p.

O godz. 4 po poł. uroczysta akademja w teatrze polskim.

Program uroczystości:

1) Hymn papieski —orkiestra.
2) Zagajenie akademji—p. wojewoda.
3) Hymn narodowy — orkiestra.
4 »Tu es Petrus« —chór mił. szt.
5) Przemówienia.
6) Psalm »Ojczyzna« — Nowowiejskiego — wyk. chór miesz. mił. sztuki.
7) »Siedem słów Chrystusa« — Haydna wyk. orkiestra smyczkowa.

(k) **Z repertuaru kin kieleckich.** W kinie «Corso» ładny obraz p. t. «Dziewczę z Carpi». Program podwójny. Film ten cieszy się dużem powodzeniem, W «Czwartaku» niebawem będzie «Królowa jazzbandu» z Lya Marą.

(k) **Składki na leczenie ubogich chorych,** Jeszcze w lutym 1925 roku rada ministrów uchwaliła projekt leczenia ubogich chorych na koszt miasta. Na tej podstawie kielecka rada miejska dnia 19 lipca 1918 roku uchwaliła statut o poborze składek na leczenie ubogich chorych m Kielc w wysokości 200 000 złotych. Podatek ten będzie pobierany w ustalonym procencie, jako dodatek do istniejących już podatków komunalnych.

(k) **Ze związku kolejarzy.** Związek kolejarzy, mieszczący się w lokalu obok dworca, zawiadamia swych członków, iż przyjmuje do dnia 10 b. m. włącznie zapisy na zniżki do kin.

(k) **Tania jatka.** W myśl okólnika ministerjum spraw wewnętrznych sprzedaż mniej wartościowych gatunków mięsa ma byćześrodkowana wyłącznie w specjalnych jaktkach.

Stosując się do tego okólnika, magistrat m. Częstochowy tytułem próby na 2 miesiące zawarł pierwszą umowę z p. Furmańskim na sprzedaż w jatce przy ul. Bór 27 (Ostatni Grosz) mięsa, zakwalifikowanego w rzeźni miejskiej jako mięso mniejszej wartości, przyczem cena sprzedażna nie będzie mogła być wyższa niż o 20 proc. od cen, płaconych w rzeźni przez p. Furmańskiego.

Umowę opracował radca prawny magistratu mec. Glikson. Kwalifikowanie mięsa do sprzedaży odbywać się pod ścisłem nadzorem władz miejskich, co daje publiczności zupełnie wystarczającą gwarancję.

Kto zamordował?

92

— Nic nie mam z panią wspólnego — rzekła — proszę mnie puścić.

I z głową dumnie podniesioną z pokoju.

Wiekie też było moje dziwienie, gdy nazajutrz, bardzo wczesnym rankiem, ujrzałam wchodzącą do mojego pokoju Mary. W drżącem od wzruszenia ręku trzymała list p. Clavering.

Och! — zawołałam radośnie — Więc się domyśliła?

Na wesołej towaszyszce Mary odbiła się wzgarda.

— Jeśli pani mówisz o Eleonorze, to przeciwnie; zrozumiała cię dobrze. Wie teraz o mojej miłości dla p. Clavering i o naszej korespondencyi. Nie mogła inaczej postąpić po nierozważnych słowach, które ci się wczoraj wymknęły. Musiałam wyjawić jej naszą tajemnicę.

— Czy powiedziałaś jej także, że masz wziąć ślub niebawem.

— O nie! nie lubię zwierzeń zbytecznych,

— Więc nie oburzyła się, jak to przypuszczałaś?

— Tego nie powiadam. I owszem jest oburzona.

— Czy nie zdradzi cię wobec stryja?

— O nie! — zawołała Mary z głębokiem przekonaniem.

Ciężar spadł mi z serca.

— A więc możemy działać wedle zamierzonego planu.

„Zamiast odpowiedzi podała mi list p. Clavering.

„Ułożyłyśmy plan taki:

W chwili stosownej, Mary miała powiedzieć kuzynce, że jedzie ze mną w odwiedziny do znajomej, w okolicy Rayston. Następnie wsiąść do zamówionego wózka i przyjechać tutaj Miałyśmy pojechać natychmiast do Davis, gdzie pastor, uprzedzony już o przybyciu naszem, miał udzielić ślubu.

Lecz układając plan taki, nie brałyśmy w rachubę przywiązania Eleonory do kuzynki.

Ani Mary, która ją dobrze jednak znała, ani mnie, nie przyszło nawet na myśl, że Eleonora nie chce jej wypuścić z pod swej opieki.

Tak się jednak stało.

Mary wychodząc z domu, pozostawiła na biurku Eleonory słów kilka, usprawiedliwiających nieobecność. Zaledwie jednak weszła do mnie i zdjęła płaszcz, aby mi pokazać wspaniałą toaletę, ktoś do drzwi zapukał.

Zarzuciłam jej znowu płaszcz na ramiona i pobiegłam otworzyć, z zamiarem odprawienia niewczesnego gościa, gdy usłyszałam po za sobą okrzyk:

— Mój Boże! To Eleonora!

„Odwróciłam się i ujrzałam Mary, wyglądającą na ulicę z za za firanek.

— Co mam robić?—spytałam.

— Otwórz drzwi i wprowadź ją pani tutaj — odparła.

„Usłuchałam.

Po chwili do pokoju weszła Eleonora Leavenworth.

Była bardzo blada, podeszła do Mary i z łagodną stanowczością, która mnie chwyciła za serce, rzekła:

— Przyszłam cię prosić, abyś mi pozwoliła towarzyszyć sobie w porannej wycieczce.

Mary spodziewała się słów ostrych. W odpowiedzi na tę prośbę, wzruszyła ramionami:

— Przykro mi bardzo — rzekła — lecz na wózku jest tylko dwa miejsca; zmuszona więc jestem ci odmówić.

— Najmę inny ewkwipaż.

— Nie życzę sobie twojego towarzystwa, Eleonoro. Nie chodzi tu wcale o spacer, a planów naszych zmieniać nie będziemy.

— A więc nie pozwalasz sobie towarzyszyć?

— Nie mogę ci przeszkodzić, abyś jechała za mną w innym wehikule.

— Mary — rzekła Eleonora poważnie — wychowałyśmy się razem. Jeśli nie ze krwi, to z przywiązania jestem ci siostrą i boli mnie, że na tę niebezpieczną wyprawę wyruszasz sama, z tą kobietą. Nie mogę na to pozwolić przez wzgląd na moje uczucie dla ciebie, również jak i ze względu na obowiązki wdzięczności, jakie mam dla stryja. Jeśli udasz się, gdzie zamierzasz, ja pójdę za tobą. Powiedz, czy mam ci towarzyszyć, jak siostra, czy też jako stróż twego honoru, wbrew własnej twojej woli?

— Mojego honoru?

— Jedzież na spotkanie p. Clavering.

— I cóż z tego?

— O mil dwadzieścia.

— Cóż z tego?

— Przyznaj sama, czy uchodzi? Jeśli tak, to honor, godność kobieca i cnoty, które we mnie wszczepiano od dzieciństwa, są mytem.

— Byłyśmy wychowane obie jednakowo, !

— Nie pora tu na dyskusje — przerwała Eleonora.

c. d. n.

(k) **Ze spółdzielczego klubu oświatowego.** Dnia 7 b. m. w lokalu własnym przy ul. Leonarda 21 obradowała rada spółdzielczego klubu oświatowego. Na porządku dziennym sprawy organizacyjne i sprawa wystawienia w najbliższym czasie wesołe trzyaktówki.

(k) **Zmieniono termin zabawy.** Towarzystwo przeciwalkoholowe zamierzało urządzić zabawę bez wódki dnia 12 b. m. Z powodu jednak trudności technicznych, termin zabawy przeniesiono na 11 b. m. Zabawa odbędzie się w sali p. Kosterskiego, Rynek 6. Oryginalny bal bez wódki budzi zrozumiałe zainteresowanie.

(k) **Przypominamy!..** Staraniem sekcji dramatycznej policyjnego klubu sportowego zostanie odegrana w niedzielę, dn. 10 b. m. o godz. 20-ej m. 30 arcywesoła farsa w 3 aktach p. t. »Dom warjatów«. Reżyseruje p. komisarz W. Szyszko. Bilety w cenie od 50 gr. do 4 zł. Zamówienia tel. 177 i 115.

Czysty zysk przeznaczony jest na sanatorjum dla chorych na gruźlicę policjantów w Zakopanem.

(k) **Z sali sądowej.** Dnia 6 b. m. w sądzie okręgowym w Kielcach rozpoznano sprawę pp. Tomaszewskiego i Grygla w związku z nadużyciami, jakie swego czasu działy się na terenie tutejszego urzędu pośrednictwa pracy. Oskarżał podprok. Wójcik. W rezultacie oskarżonych uniewinniono, jednak Grigiowi grozi dwa lata za podszywanie się pod tytuł wywiadowcy. Zeznania świadka p. Wiończka obciążyły także b. kierownika p. Podczaskiego, który miał utrzymywać stały kontakt z Griglem.

Z Sosnowca.

(s) **Z zarządu miasta.** Na ostatniem posiedzeniu zarządu miasta postanowiono przyznać bezrobotnym zasiłki żywnościowe, a mianowicie: bezrobotni, nie pobierający zasiłków z funduszu bezrobocia, otrzymają kupony żywnościowe: samotni na sumę 7 zł., z rodziną złożoną z trzech osób 12 zł. i z większą rodziną 15 zł., bezrobotni zaś pobierający zasiłku z funduszu bezrobocia otrzymają: samotni kupony na 5 zł., rodzina złożona z trzech osób 8 zł. i rodzina większa 10 zł.

(s) **Walne zebranie stow. gry szachowej.** Dziś o godz. 79 ej odbędzie się w lokalu banku zagłębia w Sosnowcu ul. Małachowskiego 9, doroczne walne zebranie wszystkich członków i sympatyków stowarzyszenia zwolenników gry szachowej Zagłębia Dąbrowskiego.

Porządek dzienny: sprawozdanie z działalności dotychczasowego zarządu, wybór nowego zarządu, wolne wnioski.

(s) **Zebranie.** Przypominamy wszystkim członkom zarządu i delegatom sekcji dozorców górniczo-technicznych polskiego związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych w Sosnowcu, że termin miesięcznego zebrania wyznaczony został na dzień 10 go lutego br. godzina 15 ta. Zebranie odbędzie się w lokalu związku przy ul. Warszawska 22 w Sosnowcu.

Pożądany jest jaknajliczniejszy udział członków zarządu jak i delegatów sekcji.

(s) **Podziękowanie.** Zrzeszenie urzędników sądowych w Sosnowcu ma zaszczyt złożyć podziękowanie firmie »W. Fitzner i K. Gamper« w Sosnowcu, a w szczególności JWP naczelnemu dyrektorowi inż. Mirowskiemu i WPP Schroeterowi i Królikowskiemu z łaskawe i bezinteresowne udzielenie pomieszczenia w lokalu kasyna urzędniczego na urządzenie zabawy w dniu 1 lutego r. b.

(s) **Przyjęcia w PKU.** Komendant PKU. Sosnowiec podaje do ogólnej wiadomości, że interesantów w PKU. przyjmuje tylko od godziny 11 do 12. Wyjątek stanowią osoby, wzywane imiennie przez PKU. w sprawach rewizyjnych i poborowych na komisję dodatkową.

(s) **Z domu ludowego w Sosnowcu.** Zarząd DL. urządza w dniu dzisiejszym dla członków i wprowadzonych gości wieczorek taneczny, urozmaicony staremi tańcami.

Początek o godz. 19 m. 30.

(s) **Dwie zabawy taneczne** zwykłą karnawałową dnia 9, oraz »śledziówkę« dnia 12 lut. r. b., obie od 8 wieczorem urządza tow. hodowli kanarków Sosnowca i okolic w lokalu związku kolejowego przy ul. Piłsudskiego nr. 3 w Sosnowcu.

(s) **Sprostowanie.** W związku z notatką p. t. »kradzież radja« p. Kowalczyk wyjaśnia, że syn jego Henryk nie ukradł Janaszkowi radja, lecz kupił od woźnego szkoły rzemiosła rodzicielskiego w Sosnowcu.

(s) **Za przestępstwa karno-skarbowe.** Wydział karno skarbowy przy sądzie okręgowym w Sosnowcu rozpatrzył w dniu wczorajszym szereg spraw o przestępstwa karno-skarbowe, w których skazani zostali: mieszkanka Będzina (Kołątaja 6) 46-letnia Nacha Oppenheim na dwa tygodnie aresztu i 200 złotych grzywny za sprzedaż sacharyny bez zezwolenia, mieszkanka Będzina (Kolejowa 7) 20 letnia Emilja Latosińska, za przechowywanie 2 i ćwierć kilo przemyconego tytoniu niemieckiego na 720 zł. grzywny, z zamianą w razie niezapłacenia na 46 dni aresztu, oraz za sprzedaż napojów alkoholowych bez patentu mieszkanki Siewierza, 26 letnia Walerja Uchacz na 60 zł. grzywny lub 6 dni aresztu i 20-letnia Marjanna Kubisa na 40 złotych grzywny lub 2 dni aresztu.

(s) **Nagła śmierć.** Marja Baran, robotnica kopalni »Juljusz«, idąc do ambulatorium do Sosnowca, obok stacji Dańdówka nagle zmarła. Lekarz stwierdził śmierć na skutek udaru serca.

(s) **Kradzieże.** Gołębiowski Ignacy, Kilińskiego 19, zameldował w komisarjacie o kradzieży bielizny ze strychu, wartości 150 zł., przez nieznanych sprawców, oraz z tejże samej góry skradziono bieliznę Banacha Tomasza zam. przy ul. Kilińskiego nr. 17, wartości 150 zł.

Mazur Piotr, Piłsudskiego 26, zameldował o kradzieży około 100 lampek elektrycznych wartości 150 złotych.

Z Będzina.

(b) **Budżet oświaty pozaszkolnej.** W ubiegły czwartek odbyło się w starostwie posiedzenie członków komisji oświaty pozaszkolnej, w sprawie budżetu na 1929-30 r.

Po szczegółowem omówieniu, budżet został uchwalony na ogólną sumę 148.677 zł.; ponadto dodatkowo preliminowano na szkoły, powszechne, średnie i wyższe 18.597 złotych.

Budżet ten w porównaniu z budżetem za rok ubiegły jest większy o 110.000 zł. Wzrost tłumaczy się znacznie zwiększonym programem pracy i reorganizacją systemu oświaty pozaszkolnej, którą powierzono nowozaangażowanemu referentowi p. Chmielewskiemu.

Na posiedzeniu tem uchwalono urządzić dla słuchaczów kursów wieczorowych wycieczkę na powszechną wystawę krajową w Poznaniu.

(b) **Bal oficerów 23 p. a. p.** Staraniem oficerów 23 p. a. p. w Będzinie, dziś w salonach kasyna oficerskiego, odbędzie się wielki bal. Gospodarze balu czynią wszelkie starania, aby zebranym gościom uprzyjemnić zabawę. W programie bogaty kotyljon oraz moc innych niespodzianek.

Początek o godz. 10 wieczorem. Wejście tylko za zaproszeniami.

Z Czeladzi.

(c) **Zebranie przedwyborcze.** Dziś t. j. 9 bm. o godz. 6 ej wieczorem, w sali strażnicy, odbędzie się zebranie przedwyborcze bezpartyjnego bloku wyborczego. Wejście za zaproszeniami.

(c) **Zabawy.** W dniu 9 bm. odbędą się taneczne zabawy: domu ludowego w sali tow. »Saturn« (wejście dla członków po cenach zniżonych) i stowarzyszenia »Zgoda« w sokolni na Piaskach.

(c) **Uwaga, pajęczarze.** Policja pociągnęła Piotra Szkaca, Kilińskiego 7 do odpowiedzialności sądowej za niezarejestrowanie radjoodbiornika.

(c) **Za awantury po pijanemu** policja pociągnęła do odpowiedzialności sądowej Franciszka Krzyczka i Ezebjusza Pauchę, Milowicka 2.

(c) **Za znieważenie urzędnika** magistratu w czasie urzędowania policja pociągnęła do odpowiedzialności Władysława Gondzik, Bytomska 59.

(c) **Wyprawili sobie tłusty czwartek, za cudze pieniądze.** Mieszkaniec Piasków Jan Mrozik, Borowa 7, otrzymał od swych sublokatorów: Józefa Bielawskiego i Józefa Zosika 125 zł. na przechowanie. W dniu 7 bm do Mrozika przyszedł jego kolega Wiktor Raś. Po krótkiej naradzie przyjaciele postanowili za pieniądze sublokatorów wyprawić sobie tłusty czwartek. Zabrali pieniądze i udali się do Czeladzi. Zawiadomiona o wypadku policja odszukała kompanów i odebrała im część pieniędzy, pociągając ich jednocześnie do odpowiedzialności sądowej za przywłaszczenie cudzych pieniędzy.

Z Dąbrowy.

(d) **Posiedzenie rady miejskiej.** Dn. 13 bm. w Dąbrowie odbędzie się posiedzenie rady miejskiej z następującym porządkiem obrad: 1) wprowadzenie 4 nowych radnych na miejsce powołanych do zarządu; 2) odczytanie deklaracyj zarządu miasta i klubów; 3) wybór komisji do przejęcia majątku miejskiego; 4) Wybór komisji rewizyjnej; 5) budżetowo-skarbowej; 6) do spraw ogólnych; 7) oświatowej; 8) statutowo-regulaminowej; 9) reklamowo-podatkowej; 10) sanitarnej; 11) opieki społecznej; 12) wybór delegata do zarządu tramwajów elektrycznych Zagłębia Dąbrowskiego; 13) wybór delegata do rady wojewódzkiej; 14) wybór 4 członków i 4 zastępców do rady szkolnej miejskiej; 15) wybór 1 członka i 1 zastępcę do powiatowej komisji walki z alkoholem; 16) wybór komitetu rozbudowy miasta; 17) składanie do prezydjum rady wniosków i interpelacyj przez pp. radnych.

(d) **Komisja urzędu górniczego badała zagrożone domy.** W związku z piśmiennem oświadczeniem właścicieli zagrożonych domów, wczoraj urząd górniczy wysłał specjalną komisję, która dokonała na ulicach Polnej i Okrzei szczegółowego badania wszystkich domów zarysowanych.

Komisja stwierdziła, że wskutek wstrząsów podziemnych, domy się rysują, grożą katastrofą. Jaka w związku z tem orzeczeniem zapadnie decyzja, narazie niewiadomo. Należy się jednakże spodziewać, że urząd górniczy dołoży wszelkich starań, aby największą w Dąbrowie bolączkę raz na zawsze usunąć.

(d) **Odczyt w Dąbrowie.** Staraniem związku zawodowego elektromonterów w Dąbrowie, dn. 9. bm. we własnym lokalu przy ul. 3 maja 15, o godz. 6 wieczorem, zostanie wygłoszony odczyt na temat «Organizacja pracy».

(d) **Kierownik kom'sarjatu wrócił z urlopu.** Kierownik komisarjatu w Dąbrowie p. Polakiewicz wrócił z kilkudniowego urlopu wypoczynkowego i z dniem wczorajszym rozpoczął urzędowanie.

(d) **Zabawa taneczna.** Staraniem chrześcjańskiego związku polskiej młodzieży męskiej w Zagórzu, dziś w lokalu miejscowego klubu odbędzie się zabawa taneczna. Dochód przeznaczony jest na cele kulturalno oświatowe związku. Początek o godz. 9 wieczorem.

(d) **Złodzieje węgla.** Wczoraj w godzinach rannych, na odcinku kolejowym między stacjami Gołonóg i Ząbkowice, zostali przyłapani na kradzieży węgla z wagonu podczas biegu pociągu, dwaj znani na terenie Ząbkowic złodzieje kolejowi. Są to Paweł Wróblewski i Stanisław Bzdura, obaj zamieszkali w Ząbkowicach.

(d) **Wyrwał teczkę i uciekł do lasu.** Onegdaj do stacji kolejowej w Ząbkowicach zdążał na pociąg Lejbuś Wiślicki.

Kiedy Wiślicki znalazł się w odległości około 200 metrów od stacji, podszedł do niego jakiś opryszek i niespodziewanie wyrwał mu teczkę, w której znajdowały się termos i modlitwy żydowskie, poczem zbiegł do pobliskiego lasu.

O kradzieży poszkodowany zameldował policji, która rozpoczęła dochodzenia, celem schwytania sprawcy.

(d) **Kradzież garderoby.** Bogusławowi Strachańskiemu, zamieszkałemu na kopalni Flora pod Gołonogiem, skradziono ze strychu bieliznę wartości 120 zł.

Z Zawiercia.

(z) **Interwencja inspektora pracy.** Zatarg trwający od kilku dni w fabryce Hulczyńskiego pomiędzy zarządem fabryki a robotnikami walcowni został zlikwidowany dzięki interwencji inspektora pracy. Częściowe żądania robotników zostały uwzględnione przez dyrekcję fabryki i praca w zakładach odbywa się normalnie.

(z) **Echa samobójstwa ś. p. Przybysławy Malinowskiej.** Władze sądowo-lekarskie, po dokonaniu oględzin zwłok ś. p. Przybysławy Malinowskiej zezwoliły na zabranie zwłok rodzicom. Samobójstwo to jest żywo komentowane w mieście. Ogólne współczucie towarzyszy p. sędziemu Malinowskiemu, którego niespodziewany ten cios przygnębił niezmiernie. Pogrzeb ś. p. Przybysławy Malinowskiej odbędzie się dzisiaj o g. 11 rano z kościoła parafjalnego.

(z) **Pożar w fabryce „Poręba“.** W fabryce »Poręba« pod Zawierciem wybuchł onegdaj wieczorem pożar w oddziale t. zw. »bukseini«, który spłonął doszczętnie oraz częściowo zainstalowane w nim maszyny. Straty wynoszą około 50000 złotych. Pożar powstał skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez robotników. Jestto już drugi pożar, jaki się zdarzył w ciągu dwuch tygodni w fabryce »Poręba«.

Od strzechy robotniczej do salonów najbogatszych.
Od starej babuni do młodej wnuczki.
Wszyscy zbiorą się do
„Kina Nowości“ Będzin
na wielki uroczysty pokaz
„PANA TADEUSZA“.
Dzieło naszego nieśmiertelnego wieszcza A. Mickiewicza,

(z) **Pożar fabryki szpulek.** Onegdaj, o godz. 3-ej nad ranem wybuchł pożar w fabryce szpulek przy ul. Kopalnianej 6, należącej do J. B...iera. Ogień powstał na 1-em piętrze, w ubikacjach zajmowanych przez stolarzy, z żaru pozostawionego w piecyku przez robotników.

Płomienie w krótkim czasie ogarnęły cały jednopiętrowy budynek i strawiły doszczętnie dach, jakoteż pierwsze piętro. Zniszczeniu uległa również hala maszyn mieszcząca się na parterze.

Na ratunek pospieszyły straże: szklarska i T. A. Z. Wczoraj, w godzinach rannych nieugaszone zgliszcza ponownie poczęły gorzeć. Energiczna akcja, wszczęta przez wiceprezydenta miasta p. Mroza oraz przybyła straż szklarni zapobiegły rozszerzeniu się ognia.

Akcję ratunkową straży utrudniał brak wody. Straty z powodu nieobecności właściciela narazie nie ustalone.

Z Olkusza

(ol) **Sesja wyjazdowa.** W bieżącym miesiącu odbędzie się w Olkuszu sesja wyjazdowa sądu okręgowego w Sosnowcu, która trwać będzie od 11 do 20 b. m. Rozpatrywane będą sprawy karne przestępstw, popełnionych na terenie powiatu olkuskiego i okolicznych gmin. Sąd wyjeżdża w składzie sędziego W. Sokólskiego i S. Sadkowskiego, podprokuratora Dąbrowskiego i st. sekretarza Patockiego.

(ol) **Z t-wa przeciwgruźliczego w Olkuszu.** Na ostatniem zebraniu zarządu t-wa przeciwgruźliczego w Olkuszu, dokonano zamknięcia rachunków t-wa za rok operacyjny 1928 9, który wykazuje w przychodzie sumę zł. 47 840.05. Wśród ogólnych spraw zatwierdzono preliminarz na rok bież., przyjęto projekt prac na najbliższy okres t. t. p. Do programu tych prac w pierwszym rzędzie należy: oddanie do użytku publicznego w końcu marca rb. nowowybudowanej przychodni przeciwgruźliczej na Czarnej Górze, obok parku miejskiego, tudzież urządzenie kolonji letniej w lasach żuradzkich dla dzieci zagrożonych gruźlicą. Walne zebranie t-wa odbędzie się w kwietniu.

(ol) **2-gie zawody narciarskie w Olkuszu.** Koło sportowe przy miejscowem gimnazjum męskiem, urządza w dniu 17 b. m. drugie zawody narciarskie na przestrzeni 18 klm. Trasa tym razem biegnie od Olkusza w kierunku stacji Rabsztyn Do programu zawodów wchodzą: bieg drużynowy i indywidualny, przyczem w biegu tym wezmą udział panie i młodziki na przestrzeni 4 klm. Nagrody: żetony i dyplomy. Zgłoszenia przyjmuje prezes koła przy gimnazjum p. St. Janikowski, do dnia 15 b. m. włącznie.

A więc który z zawodników nie może jechać do Zakopanego, niechaj przyjedzie do Olkusza!

Ogłoszenie o licytacji.

Na zasadzie art. 52 i 53 Ustawy z dnia 19-go maja 1920 r. o przymusowem ubezpieczeniu na wypadek choroby Dz. Ustaw Nr. 44, podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 18-go lutego 1929 r. o godz. 12-ej w Piwonji gminy Siewierz odbędzie się licytacja w drugim terminie, rudy żelaznej, należącej do kopalni „Ferrominiera, oszacowanej na Zł. 800, sprzedaż której odbędzie się niżej szacunku na pokrycie należności Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu.

Zawiercie, dnia 30 stycznia 1929 r.

EGZEKUTOR
Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu
(—) St. Wilk.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie.

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 48. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów.

Posady i prace.

Potrzebna zdolna ekspedjenta do wędliniarni. Warszawska 14, Koss.

Introligator na dniówki potrzebny zaraz. Będzin, drukarnia handlowa. R. Monsiorski 3 maja 4.

Wolne miejsca na dzień 9 lutego 1929 roku.

Kandydatów do policji państwowej na wyjazd 15, agentów handlowych na wyjazd i w miejscu 11, ślusarz wykwalifikowany w miejscu 1, młody tokarz do robót pomocniczych 1, kotlarz wykwalifikowany 1, pomocnik kotlarski 1, traser wykwalifikowany 1, walcowników 2, piecowy 1, odciągacz 1, furman 1, fornal 1, robotników niewykwalifikowanych 7, służby domowej kobiet 5.

Kolejność kandydatów, którzy będą kierowani do pracy: 1) pozbawieni doraźnej akcji państwowej, 2) korzystający z doraźnej akcji państwowej, 3) korzystający z zasiłków ustawowych, 4) poszukujący prac. Zgłaszać się do urzędu pośrednictwa pracy w Sosnowcu.

W ubiegłym dniu zakłady pracy zgłosiły 14 wolnych miejsc.

PUPP. skierował do pracy 24 osób.

Kupno i sprzedaż.

Portret i 6 fotografji artystycznie wykonanych zł. 10 w zakładzie Michał Stelmaszczyk, Sosnowiec - Pogoń, ul. Orla 4.

Sprzedam nową maszynę do pończoch. Wiadomość: Zawiercie ul. Szeroka 26 w sklepie

Sprzedam lub wydzierżawię zakład fryzjerski na dogodnych warunkach. Wiadomość: filja „Expresu“ Zawiercie.

Wydzierżawię koncesję na restaurację w Zawierciu. Zgłoszenia do Aleksandra Bąchora na Warcie w Zawierciu.

Do sprzedania pół domu z placem za 2500 złotych, na tem ciąży dług ewikcyjno-wekslowy na 700 rubli. Wiadomość u dozorcy przy ul. Dolnej nr. 2 w Sosnowcu.

LOKALE.

Pokój z kuchnią do wynajęcia. Sosnowiec, Szpitalna 15. Wiadomość u gospodarza.

Zgubione dokumenty.

Abram Jan zgubił książkę i kartę zasiłkową Kasy Chorych wydane w Sosnowcu.

Zaginęła legitymacja bezrobocia, wydana przez P. U. P. P. na imię Piotra Olejnika.

Pełka Piotr zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Pińczów.

Jguras Jan zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Miechów.

Frydrych Jadwiga zgubiła dowód kolejowy wydany przez Dyrekcję Warszawską.

Czekaj Stanisław zgubił portfel z tymczasowem zaświadczeniem wojskowem wydanem przez Starostwo Będzińskie. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot do „Expresu“ w Sosnowcu.

Skradziono książkę wojskową na nazwisko Jan Grabczak wydaną przez PKU Sosnowiec unieważniam.

Zgubiono dowód osobisty na imię Chawy Süssli Ungier wydany przez Starostwo Będzińskie.

RÓŻNE.

Osoby nadające się do gry filmowej, mogą zgłaszać się po informacje, B. Hiliński Blanowska 24. Od godz. 17 — 19.

Za wszelkie długi mojej żony Marjanny nie odpowiadam, która opuściła dom, podczas mojej nieobecności, zabierając z sobą 8 miesięczną córkę. Tomasz Sojka Pogoń, Pszenna 10.

Upraszam p. Marę Michalską o przybycie ul. Piłsudskiego 100 K. O.

Na cóż czekacie? już tysiące wyleczyło się z przewlekłych chorób żołądka i przewodu pokarmowego ziółkami sławnego na cały świat Doktora Diella, Adres Liszki, Apteka.

Życie gospodarcze.

GIEŁDA.

Warszawa, 8.2.

Nowy Jork 8.90
Londyn 43,35¹/₄
Paryż 34.87
Wiedeń 125,28
Praga 26.3 ⁵/₈
Belgja 124.12
Szwajcarja 171.67
Holandja 357.40
Stokholm 238.76
Dol. War. pr. obr. 8,88⁴⁵/₁₀₀
8% Poż. Przem. Dol. zł. 103,25 —103.50 103.00
5% Poż. Konwersacyjna zł. 67.00
4% Poż. Inwest. zł. 110,00—110,25
Tendencja: mocniejsza

AKCJE.

Warszawa. 8.2.

Bank Polski 177,00—178,00—176,— bez kup.
Bank spół. zarobk. 85.00
Spiess 252.—
El. Dąbrowa 91.—
Siła i Światło 146.—
Firlej 53.00—53.50
Węgiel 94,25
Nobel 21.00—21,25
Ostrowiecki 105,00—100.—
Parowozy 51.—
Rudzki 43,25
Tendencja: słabsza

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań, 8.2.

Otręby żytnie 24.75—25.75
Otręby pszenne 24.75—25,75
Reszta notowań bez zmiany.
Usposobienie spokojne

Kino Meteor w Zawodziu

wyświetla w dniu 10 lutego 2-a programy.
I-szy program
Najwspanialszy film nowej produkcji p. t.
Szakale Stepów
W roli głównaj TOM MIX.
II-gi program p. t.
Lwy na uczcie
W roli głównej: BILLY MASON.
Początek punktualnie o 3-ej po południu.
Anons: POMSZCZONA OBELGA.

Usunięcie wypadania włosów, uzyskanie nowego owłosienia.

Piękna fryzura ma w sobie czegoś fascynującego, czemu nikt oprzeć się nie może. Wypadanie włosów utrudnia coraz bardziej fryzurę, aż w końcu nie pozostaje nic do uczesania. Pierwszą przestrogą jest łupież, oraz nadmierne wydzielanie się tłuszczów z naskórka głowy.



Po doświadczeniu, że albumozy siarczane uzyskane z oczyszczonych włosów ludzkich nie tylko usuwają łupież, lecz też odnawiają uwłosienie przedsięwzięto wytwarzanie Silwikrin (D. R. Patent) w tak koncentrowanej formie, żeby korzonek włosowy został w nim specyficznie odżywiany. Sylvikrinem przeniesiono kosmetykę porostu włosów na czysto naukową podstawę i położono kres eksperymentowaniu środkami o nieznanym składzie chemicznym. Każdy człowiek znać musi istotę włosów aby wiedzieć jak ma postąpić celem utrzymania względnie odnowienia uwłosienia. Po zaznajomieniu się z treścią przesłanej na życzenie broszury dowie się WP., że dotychczas niewątpliwie dużo czynił lub zaniechał, co działało zgubnie na porost włosów.

Poniższy kupon przesyłki bezpłatnej prosimy wypełnić i nam przesłać.

Silvikrin-Vertrieb, Gdańsk 708 Böttchergasse 23/27

Proszę o przesłanie mi bezpłatnie:
1. Książkę o 30 stronicach p. t. „Włosy ich wypadanie i odrastanie“.
2. Wypracowanie naukowe pierwszych powag lekarskich.
3. Plan leczenia Silvikrinem zredag. przez prof. Dr. med. Lipliawskiego.
4. Próbkę Silvikrin Shampoon.

Imię i nazw. ______ Ul. i L. domu ______
Miejscowość ______ Poczta ______



Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, ul. Teatralna tel. 4 74